

Grupa sierot koreańskich przybyła do Polski

WARSZAWA (PAP)
Do Polski przybyła na zaproszenie rządu PRL liczna grupa sierot koreańskich, dzieci poległych żołnierzy koreańskiej Armii Ludowej i ofiar wojny. Na dworcu w Warszawie dzieci witali przedstawiciele ministerstwa oświaty i ZG ZMP. Obecni byli również przedstawiciele ambasady KRLD w Warszawie.

CTOŚ WIELKOPOLSKI

Cena 20 gr

CZY
TEL
NIK

Rok IX Wyd. AB

Poznań, środa 29 VII 1953 r.

Nr 179 [2924]

Depesza

Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR G. Malenkowa do Kim Ir-sena

MOSKWA (PAP)

Agencja TASS podaje następujący tekst depeszy Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR G. Malenkowa do Kim Ir-sena.

DO
PRZEWODNICZĄCEGO
RADY MINISTRÓW
KOREAŃSKIEJ REPUBLIKI
LUDOWO-
DEMOKRATYCZNEJ
TOWARZYSZA KIM IR-SENA

Wiadomość o podpisaniu rozejmu wywołała głębokie zadowolenie całego narodu radzieckiego, który uważa pomysłne zakończenie rokowań rozejmowych za wielkie zwycięstwo narodu koreańskiego i chińskich ochotników ludowych.

Porozumienie w sprawie rozejmu w Korei jest jednocześnie wielkim zwycięstwem całego obozu pokoju i demokracji.

Z chwilą zakończenia wojny przed narodem koreańskim stają zadania przywrócenia jednolici narodowej państwa koreańskiego i równocześnie zadania odbudowy gospodarki narodowej, zdewastowanej przez wojnę narzuconą narodowi koreańskiemu.

Rząd ZSRR życzy rządowi Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej sukcesów w rozwiązywaniu tych wielkich i niecierpiących zwłoki zadań oraz wyraża gotowość udzielenia narodowi koreańskiemu który tyle wycierpiał, wszelkiej możliwej pomocy w organizowaniu pokojowego życia i zbliznianiu ciężkich ran zadanych przez krwawą wojnę, prowadzoną w obronie wolności i niezawisłości ojczyzny.

PRZEWODNICZĄCY
RADY MINISTRÓW ZSRR
G. MALENKOW

Moskwa, dnia 27 lipca 1953 r.

Rozpoczął się załadunek i wielkiego pieca w Hucie im. B. Bieruta

W dniu 26 bm. w późnych godzinach wieczornych zespół doświadczony wielkopiecownika — Stanisława Brzeskiego, pierwszego garowego i wielkiego pieca Huty im. Bolesława Bieruta — na podstawie ustalonego wsadu rozpoczął załadunek.

Cały proces załadunku rudy jest automatyczny. Ruda pobierana z zasobników przez obsługę wagon-wagi wędruje do jamy skipowej. Ilość rudy jest dokładnie odmierzona. Z jamy skipowej urządzenia wyciągu podają materiał wprost do gardzieli pieca.

Silnik „Star” przystosowany do radzieckiego kombajnu

W majątku doświadczalnym Instytutu Mechanizacji i Elektryfikacji Rolnictwa w Kłodzku rozpoczęto próby prototypu silnika „Star” dostosowanego do radzieckiego kombajnu zbożowego S-4. Po przejściu prób zostanie wykonany nowy prototyp napędu kombajnu S-4.

- Bohaterska walka Koreańskiej Armii Ludowej i ochotników chińskich
- Nieugięta wola mas ludowych całego świata

Po 3 latach 33 dniach krwawej agresji imperialistycznej rozejm w Korei podpisany

Komunikat delegacji koreańsko-chińskiej

PEKIN (PAP). Delegacja koreańsko-chińska, która brała udział w rokowaniach rozejmowych w Panmundżonie, ogłosiła dnia 27 bm. komunikat następującej treści:

Porozumienie w sprawie rozejmu w Korei i tymczasowe porozumienie dodatkowe do porozumienia rozejmowego zostały formalnie podpisane w Panmundżonie dnia 27 lipca br. o godzinie 10 rano czasu koreańskiego przez generała Nam Ira, szefa delegacji koreańsko-chińskiej i generała Williama Harrisona, szefa delegacji strony przeciwnej. Kopie porozumienia w odnośnych językach przekazano oddzielnie do podpisu marszałkowi Kim Ir-senowi, dowódcy naczelnemu Koreańskiej Armii Ludowej i generałowi Peng Teh-hua'owi, dowódcy chińskich ochotników ludowych oraz generałowi Markowi Clarkowi, naczelnemu dowódcy wojsk NZ.

W myśl porozumienia, zawartego między obiema stronami, wszystkie siły zbrojne, znajdujące się pod kontrolą każdej ze stron, włączając w to wszystkie jednostki i personel sił lądowych, morskich i powietrznych, zaprzestają całkowicie wszelkich działań wojennych w 12 godzin po podpisaniu porozumienia przez szefów delegacji obu stron, tj. 27 lipca br. od godziny 10 wieczorem czasu koreańskiego. Wszystkie inne postanowienia porozumienia rozejmowego oraz załącznik do niego, jak również tymczasowe porozumienie dodatkowe do porozumienia rozejmowego wejda, bez wyjątku, w życie jednocześnie z zaprzestaniem działań wojennych.

Porozumienie rozejmowe zastrzega wyraźnie, że dowódcy obu stron muszą podjąć wszelkie niezbędne kroki w stosunku do sił zbrojnych; będących pod ich dowództwem, by zapewnić całkowite poszanowanie wszystkich postanowień porozumienia rozejmowego przez podległy im personel ich wojsk. Artykuły i paragrafy porozumienia rozejmowego pozostawiać będą w mo-

cy dopóty, dopóki nie zostaną wyraźnie uchylone przez powołany i uzupełniony możliwy wzajemnie do przyjęcia bądź też przez postanowienie, zawarte w odpowiednim porozumieniu w sprawie pokojowego uregulowania (problemu koreańskiego) na szczeblu politycznym między obiema stronami.

Dzięki połączonym wysiłkom i niezłomnemu poparciu milijonów pokój narodów na całym świecie, delegacja koreańsko-chińska, która brała udział w rokowaniach rozejmowych w Korei, wykonała pomyślnie swe zadanie.

Rozkaz marszałka Kim Ir-sena

PEKIN (PAP)

Jak donosi Agencja Nowych Chin, dowódca naczelnym Koreańskiej Armii Ludowej — marszałek Kim Ir-sen i dowódca chińskich ochotników ludowych — generał Peng Teh-hua' wydali 27 bm. w związku z rozejmem następujący rozkaz do Koreańskiej Armii Ludowej i chińskich ochotników ludowych:

Towarzysze z Koreańskiej Armii Ludowej i Towarzysze z oddziałów chińskich ochotników ludowych!

Koreańska Armia Ludowa i oddziały chińskich ochotników ludowych, po trzech latach bohaterskiej walki przeciwko agresji i w obronie pokoju oraz po dwuletnich wytrwałych rokowaniach rozejmowych o pokojowe rozwiązanie kwestii koreańskiej, odniosły chlubne zwycięstwo, do prowadząc do rozejmu w Korei i podpisały porozumienie rozejmowe z dowództwem wojsk NZ.

Podpisanie porozumienia rozejmowego stanowi pierwszy krok w kierunku uregulowa-

nia w drodze pokojowej kwestii koreańskiej i jest dzięki temu wkładem w dzieło pokoju na Dalekim Wschodzie i na całym świecie. Zostało ono gorąco poparte przez narody koreański i chiński i przepełniło radością serca milijonów pokój ludzi na całym świecie. Jednakże po stronie dowództwa wojsk NZ są jeszcze pewne wojownicze elementy, w szczególności klika Li Syn-mana, które są wielce niezadowolone z powodu dojścia do skutku rozejmu w Korei i wobec tego przeciwstawiają się zdecydowanie podpisaniu porozumienia rozejmowego. Dlatego też wszyscy towarzysze z koreańskiej armii ludowej i oddziałów chińskich ochotników ludowych muszą wzmocnić czujność.

Z chwilą, gdy porozumienie rozejmowe zacznie wchodzić w życie, obowiązujące będą następujące rozkazy, wydane przez nas, by zapewnić ścisłe wykonanie rozejmu w Korei i zapobiec jakimkolwiek naruszeniom go oraz by ułatwić zwołanie konferencji politycznej w sprawie pokojowego rozwiązania kwestii koreańskiej:

1. Cały personel sił lądowych, powietrznych i morskich Koreańskiej Armii Ludowej i oddziałów chińskich ochotników ludowych, jak również jednostek ochrony wybrzeża, powinny, stosując się ściśle do porozumienia rozejmowego, zaprzestać całkowicie ognia wzdłuż całego frontu, począwszy od godziny 22. dnia 27 lipca 1953 r., tj. w 12 godzin po podpisaniu porozumienia rozejmowego; w ciągu zaś 72 godzin po godzinie 22. dnia 27 lipca 1953 r., tj. w ciągu 72 godzin po wejściu w życie porozumienia rozejmowego, powinny one cofnąć się o 2 km wzdłuż całego frontu od wojskowej linii demarkacyjnej, podanej do wiadomości publicznej przez obie strony i nie powinny ani o krok posunąć się ponownie w głąb strefy zdemilitaryzowanej;

2. Cały personel sił lądowych, powietrznych i morskich koreańskiej armii ludowej i oddziałów chińskich, ochotników ludowych, jak również jednostki ochrony wybrzeża, powinny zachować wysoka czujność, mocno utrzymać swe pozycje i śledzić wszelkie akty agresji i naruszenia porozumienia ze strony przeciwnej;

3. Cały personel Koreańskiej Armii Ludowej i oddziałów chińskich ochotników ludowych powinien powitać życzliwie, ochraniać i gorliwie wspomagać w pracy personel wojskowej komisji rozejmowej i przydzielone do niej połączone grupy obserwatorów, personel komisji państw neutralnych oraz personel połączonych ekip czerwonego krzyża, które wkroczyłyby na obszary, znajdujące się pod kontrolą naszych sił w celu wykonania porozumienia rozejmowego.

ruszania porozumienia ze strony przeciwnej;

3. Cały personel Koreańskiej Armii Ludowej i oddziałów chińskich ochotników ludowych powinien powitać życzliwie, ochraniać i gorliwie wspomagać w pracy personel wojskowej komisji rozejmowej i przydzielone do niej połączone grupy obserwatorów, personel komisji państw neutralnych oraz personel połączonych ekip czerwonego krzyża, które wkroczyłyby na obszary, znajdujące się pod kontrolą naszych sił w celu wykonania porozumienia rozejmowego.

Agencja TASS podaje następujący tekst depeszy Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR G. Malenkowa do Kim Ir-sena.

MARSZAŁEK KIM IR-SEN
dowódca naczelnym Koreańskiej Armii Ludowej, Peng Teh-hua', dowódca chińskich ochotników ludowych

Pierwsze posiedzenie wojskowej komisji rozejmowej

PEKIN (PAP)

Delegacja koreańsko-chińska, która brała udział w rokowaniach rozejmowych w Korei, ogłosiła dnia 27 bm. następujący komunikat:

W ślad za podpisaniem porozumienia rozejmowego w

dnia 27 lipca 1953 roku o godzinie 10 rano — obie strony zgodnie z postanowieniami porozumienia rozejmowego, powołały do życia wojskową komisję rozejmową. Pierwsze posiedzenie komisji odbędzie się 28 bm. o godzinie 11 czasu koreańskiego.

Tymczasowe porozumienie dodatkowe w sprawie przekazania jeńców wojennych

PEKIN (PAP)

Agencja Nowych Chin opublikowała pełny tekst tymczasowego porozumienia, stanowiącego uzupełnienie do porozumienia w sprawie rozejmu. Tymczasowe porozumienie głosi:

W celu zadośćuczynienia konieczności przekazania jeńców wojennych, nie podlegających bezpośredniej repatriacji, zgodnie z porozumieniem o kompetencjach komisji repatriacyjnej krajów neutralnych, dowódca naczelnym Koreańskiej Armii Ludowej i dowódca chińskich ochotników

ludowych z jednej strony oraz dowódca naczelnym sił zbrojnych NZ z drugiej, stosując się do przepisów par. 61 art. 5 porozumienia w sprawie rozejmu wojskowego w Korei, postanawiają zawrzeć następujące tymczasowe porozumienie, stanowiące uzupełnienie do porozumienia rozejmowego.

1. Zgodnie z postanowieniami par. 4 i 5 art. 2 w sprawie kompetencji komisji repatriacyjnej krajów neutralnych, dowództwo sił zbrojnych NZ ma prawo wy-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Naród i rząd polski wyrażają radość z powodu podpisania porozumienia rozejmowego w Korei

Oświadczenie ministra spraw zagranicznych Skrzyszewskiego

WARSZAWA (PAP)

Dnia 27 lipca br. minister spraw zagranicznych PRL, Stanisław Skrzyszewski przyjął ambasadora Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej, Coj Ira i prosił go o przekazanie rządowi i narodowi koreańskiemu wyrazów żywej radości z powodu podpisania dnia 27 bm. porozumienia rozejmowego w Korei.

Równocześnie minister Skrzyszewski oświadczył, że Polska ożywiona niezmiennym pragnieniem pokoju, któremu rząd PRL niejednokrotnie dawał wyraz, uczyni wszystko ze

swej strony, by przyczynić się do szybkiej i skutecznej realizacji rozejmu w Korei, wnosząc w ten sposób swój wkład do sprawy utrwalenia pokoju na Dalekim Wschodzie i na całym świecie.

Analogiczne oświadczenie dla rządu i narodu chińskiego złożył minister Skrzyszewski charge d'affaires Chińskiej Republiki Ludowej, Yang Tsi-liang.

Ambasador Coj Ir i charge d'affaires Yank Tsi-liang w serdecznych słowach wyrazili swe podziękowanie dla narodu i rządu polskiego, dodając, że oświadczenie przekażą swoim rządów.

Zwycięstwo sprawy pokoju

Po trzech latach i trzydziestu trzech dniach krwawej wojny koreańskiej, zapoczątkowanej w pamiętny ranek, 25 czerwca 1950 roku podstępna agresją lisymanowsko-amerykańską, podpisany został wczoraj zdawna przez całą ludzkość oczekiwany rozejm. Odetchnęła z ulgą ziemia koreańska, przesiąknięta krwią najlepszych jej synów i wiernych przyjaciół Korei — chińskich ochotników.

Nie tylko w Korei i w Chinach, nie tylko w krajach, których wojska brały bezpośredni udział w walkach na koreańskim froncie, ale w całym świecie, na wszystkich kontynentach rozejm wczoraj wywołał powszechne zadowolenie i radość.

„Wierzymy — powiedział na wieść o rozejmie rzecznik delegacji indyjskiej w ONZ — że pokój w Korei doprowadzi do większej przyjaźni i współpracy pomiędzy narodami oraz do ogólnego zmniejszenia obaw i napięcia nie tylko na Dalekim Wschodzie, lecz na całym świecie”. Rozejm w Panmundżon wzmocnił w milionach prostych ludzi nadzieję na całkowite zwycięstwo pokoju nie tylko w Korei, ale w każdym punkcie naszego globu, gdzie tylko jest on, czy mógłby być zagrożony.

Rozejm, zawarty wczoraj w Panmundżon, był wspaniałym dowodem wyższości idei pokojowych rokowań nad ideą orężnej przemocy, wyższości koncepcji dwustronnych

negocjacji nad koncepcją narzucania siłą jednostronnych rozstrzygnięć. Rozejm ten udowodnił, że nigdy krwi niesyć handlarze broni popadają w śmiertelne dla nich osamotnienie, jeżeli zjednoczy się przeciwko nim opinia publiczna całego świata. Rozejm w Korei pokazał wreszcie w niesłychanie optymistyczny sposób, że o pokój można i należy walczyć, że można pokój narzucić ciemnym siłom międzynarodowej reakcji, pragnącej zabić fortunę na wojnie, tym największym nieszczęściu, jakie spaść może na ludzkość.

Rozejm koreański oznacza triumf pokojowej woli olbrzymiej większości mieszkańców naszego globu. Oznacza on triumf trzeźwej i natchnionej woli pokoju polityki Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i Chin Ludowych, a zarazem triumf socjalistycznej polityki pokojowej całego obozu antyimperialistycznego, a zwłaszcza jego siły przewodniej — Związku Socjalistycznych Republik Rad.

Rząd radziecki niezmiennie popierał wszystkie kroki, zmierzające do położenia kresu koreańskiej wojnie.

Wystąpienie przedstawicieli radzieckiego w Radzie Bezpieczeństwa stało się podstawą do rozpoczęcia 10 lipca 1951 roku rokowań, które wreszcie po przeszło dwóch latach doprowadziły do tak przez wszystkich pożądanego rozejmu.

(Ciąg dalszy na str. 2)

Echa artykułu „Prawdy” o konferencji waszyngtońskiej

Agencja TASS podaje następujące echa artykułu wstępnego „Prawdy” z dnia 23 lipca „O czym świadczy narada waszyngtońska” w prasie poszczególnych krajów.

WĘGRY

Dziennik budapeszteński „Szabad Nep” pisze w artykule redakcyjnym:

Nie było nigdy żądania które zjednoczyłoby tak ogromną część ludzkości, jak wysuwanie obecnie żądanie podjęcia rokowań międzynarodowych. Setki milionów ludzi na całym świecie czują, że czas już zlikwidować „zimną wojnę”, czas uregulować zagadnienia sporne w drodze rokowań. Tym tłumaczy się powszechna aproba, z jaką narody

wszystkich krajów świata powitały nową inicjatywę Związku Radzieckiego. Tym również tłumaczy się fakt, że w ostatnich miesiącach nawet różni czołowi politycy burżuazyjni uznali za wskazane przyłączyć się otwarcie do idei rokowań.

NIEMCY

Artykuł wstępny „Prawdy” pt. „O czym świadczy narada waszyngtońska” znalazł szeroki oddźwięk w berlińskiej prasie demokratycznej.

Analizując wyniki konferencji waszyngtońskiej w świetle palących problemów, przed jakimi stoi naród niemiecki, „Neues Deutschland” pisze, że pod tym względem konferencja waszyngtońska nie ob-

solutnie nie dała i dać nie mogła, ponieważ jej uczestnicy, zainteresowani w rozczłonkowaniu Niemiec i we włączeniu ich zachodniej części do agresywnego bloku atlantyckiego, nie mają szczerzej intencji uregulowania problemu niemieckiego zgodnie z interesami samego narodu niemieckiego na zasadach pokojowych i demokratycznych.

Projektowana przez nich konferencja — pisze dziennik — ma mieć porządek obrad zwołany, z góry zaproponowany przez mocarstwa zachodnie, ma ona odbyć się w „późniejszym okresie”, tj. po wyborach w Niemczech zachodnich. Chodzi więc tu przede wszystkim o przyjęcie z pomocą reżimowi Adenauera, co potwierdza również zachodnio — niemiecka prasa burżuazyjna.

ANGLIA

Dzienniki angielskie podały na czołowych miejscach streszczenie artykułu wstępnego „Prawdy” z dnia 23 lipca i zamieszczały komentarze na ten temat. Dzienniki snują najrozmaitsze domysły w sprawie odpowiedzi, jakiej udzieli rząd radziecki na zaproszenie na konferencję ministrów spraw zagranicznych, której porządek dzienny ograniczałby się do problemów Niemiec i Austrii.

Dziennik „Daily Express” pisze: „Rosja dała do zrozumienia, że jest zwolenniczką rokowań między szefami wielkiej czwórki dla omówienia wszystkich nie rozwiązanych problemów światowych. Tego właśnie chce Churchill”.

STANY ZJEDNOCZONE

Według doniesień korespondenta agencji United Press, artykuł redakcyjny „Prawdy” uważany jest w Waszyngtonie za wyrażenie propozycji przeprowadzenia pokojowej konferencji wielkiej czwórki we wszystkich podstawowych sprawach zimnej wojny. „Eksperci waszyngtońscy — pisze korespondent — oświadczają nieoficjalnie, że artykuł ten ma widocznie dać do zrozumienia, że Rosja włączy jeszcze raz do przeprowadzenia prawdziwej konferencji pokojowej”.

Wykonują już zadania roku 1954

Realizując swe zobowiązania dla uczczenia święta Odrodzenia, załoga Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych P 3/53, wykonała roczny plan robót. Kierownikiem jej jest 23-letni Jan Skipor — z młodzieży składa się także całe kierownictwo zespołu.

Przedterminowe wykonanie rocznego planu stało się możliwe dzięki ofiarnej pracy robotników zespołu, wśród których na wyróżnienie zasługują: gotowacz przy przyrządzaniu masy asfaltowej Aniszeński, mechanik Szymański, zatrudniony przy układaniu asfaltu Piechowski i ładowacz Cybulski.

Począwszy od 22 lipca młodzieżowa załoga z Poznańskiego Przedsiębiorstwa Robót Drogowych wystartowała do nowych osiągnięć — wykonywania zadań 1954 roku. (L)

DEKRET

Prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej o amnestii

BUDAPESZT (PAP)

Prasa węgierska opublikowała dekret Prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej w sprawie amnestii.

Utrwalenie ustroju państwowego i społecznego Węgierskiej Republiki Ludowej — stwierdza dekret — osiągnięte sukcesy, jednomyślnie wypowiedzenie się narodu węgierskiego za demokracją ludową w wyborach do Zgromadzenia Państwowego, które odbyły się 17 maja br., nieustanne umacnianie się praworządności i dyscypliny umożliwiają Prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej ogłoszenie amnestii.

Zgodnie z dekretem, podlegają amnestii osoby skazane przez sąd na karę pozbawienia wolności do 2 lat, jak również wszystkie osoby skierowane do poprawczych obozów pracy. Amnestii podlegają również niezależnie od wymiaru kary niepełnoletni, kobiety ciężarne, matki posiadające dzieci w wieku do 10 lat, kobiety w wieku ponad 50 lat i mężczyźni w wie-

ku ponad 60 lat. Osobom skazanym na pozbawienie wolności na okres powyżej dwóch lat zmniejsza się karę o 1/3.

Zgodnie z dekretem zostaje umorzona śledztwo w wypadkach, kiedy przewiduje się karę pozbawienia wolności do dwóch lat, skierowanie do poprawczego obozu pracy lub grzywnę pieniężną.

Amnestia nie obejmuje osób skazanych przez sąd za przestępstwa o charakterze wojskowym lub antyludowym, za przestępstwa, zmierzające do obalenia ludowodemokratycznego ustroju państwowego lub republiki ludowej, skazanych za zdradę lub nielegalne przekroczenie granicy, jak również za umyślne zabójstwo, za bandytyzm i gwałt. Ponadto amnestia nie obejmuje osób skazanych na pozbawienie wolności na okres powyżej 5 lat za przestępstwa wymierzone przeciwko własności społecznej oraz osób, które skazane były niejednokrotnie za kradzież własności społecznej lub własności obywateli.

Wystawy rolnicze przeglądem osiągnięć spółdzielczości produkcyjnej

W końcu sierpnia i początkach września br. w całym kraju odbędą się powiatowe wystawy rolnicze, które na wzór organizowanych w Związku Radzieckim rejonowych wystaw rolniczych, ukażą dorobek spółdzielczości produkcyjnej ostatnich lat. Organizatorami i gospodarzami wystaw są prezydja powiatowych rad narodowych przy ściślejszej współpracy z wszystkimi instytucjami i organizacjami działającymi na wsi.

W województwie poznańskim wystawy takie zorganizowane będą w Kościanie i Wrzesni (30 sierpnia do 6 września br.) oraz w Obornikach i Krotoszynie (10 do 17 września br.). Obok dorobku przodujących spółdzielni produkcyjnych, PGR i POM wystawy obejmą również osiągnięcia chłopów małych i średniorolnych w zakresie podejmowanych przez nich zobowiązań dotyczących podnoszenia produkcji roślniczej, zwierzęcej oraz wykonywania

obowiązków wobec państwa. Liczne spółdzielnie produkcyjne, PGR-y i POM-y oraz chłopcy indywidualni województwa poznańskiego wspólnie zawodniczą o prawo wzięcia udziału w wystawach rolniczych. Zostaną one połączone z uroczystościami dożynkowymi.

Wśród wielu atrakcji przewidzianych programem wystaw, na szczególną uwagę zasługują gwiazdziste raidy kolarskie chłopów, trasa których prowadzić będzie z różnych stron naszego województwa, do Kościana, Krotoszyna, Wrzesni i Obornik. Raidy organizuje Zarząd Wojewódzki Związku Samopomocy Chłopskiej wspólnie z PTT-K. Przy organizacji raidów współdziałała również organizacja młodzieżowa i masowa. W Poznaniu ukonstytuował się już wojewódzki komitet raidów chłopskich, na którego czele stanął Ignacy Wajnor — wiceprezes Zarządu Wojewódzkiego ZSCH. (M)

Żniwa dobiegają końca

Żniwa zbóż podstawowych w województwie poznańskim dobiegają końca. 9 zespołów PGR: Garzyn, Leszno, Maliniec, Gościejewice, Gościszyn, Petryki, Maliniec, Parzęczewo i Ostrowo Szl. — oraz 268 spółdzielni produkcyjnych dokonało już sprzetu. Wiele też gromad, gospodarujących indywidualnie, zameldowało o zakończeniu prac żniwnych.

W tej chwili w całym województwie trwają omłoty. Na terenie Wielkopolski omłóceno już około 18 tys. ton zbóż.

Każdego dnia zwiększa się ilość odstawnego ziarna dla państwa. M. in. PGR-y z woj. poznańskiego odstawiły 1303 tony żyta, 25 bm. członkowie spółdzielni produkcyjnej w Kochłowach, pow. Kępno zorganizowali zbiorową odstawę zbóż, pod czas której zwieziono 11 ton. Wielu chłopów indywidualnych wykonało już roczny plan obowiązkowych odstaw zbóż. Ostatnio np. matorolny chłop z Rogoźna, pow. Oborniki — Władysław Szarlej odstawił 621 kg zbóż. Całkowicie wykonali roczny plan odstaw również Franciszek Krupka — sołtys gromady Niepruszewo, pow. Nowy Tomyśl i Marcin Wrzeszczynski z Dobierzyna, gmina Buk.

POM w Kurzej Górze pod Kościanem w pełni wykorzystuje swój park ciągnikowy w dzień i w nocy. Również inne POM-y winny pójść w jego ślady, gdyż trzeba wiedzieć, że każda zwłoka w podorywkach przynosi niemałe straty w ilości składników strukturalnych i wilgoci gleby.

Państwowe gospodarstwa dokonały już podorywek na 43 procentach skoszonego arealu, z czego połowę obsiano już poplonami. Spółdzielnie produkcyjne mają już poza sobą podorywki na 20 tysiącach ha, z czego obsiano jedną czwartą. Gromady in-

dywidualne zaorwały 146 tysięcy ha ściernia i obsiały poplonami 68 tys. ha.

Zwycięstwo sprawy pokoju

(Dokończenie ze str. 1)

Można by zapytać, dlaczego trzeba było aż dwóch lat i 17 dni, aby doprowadzić do zaprzestania ognia w Korei? Stało się tak dlatego, że dowództwo tzw. „armii ONZ”, wykonujące posłusznie rozkazy amerykańskich kół imperialistycznych, czyniło wszystko, aby rokowania storpedować.

Jeszcze w ostatniej chwili, w tydzień po załatwieniu ostatniej spornej kwestii, a mianowicie sprawy repatriacji jeńców — nieprzyjaciele pokoju spróbowali zerwać rokowania i nie dopuścić do podpisania rozejmu. Li Symman „zbuntował się” przeciwko amerykańskiemu dowództwu, „ogon zaczął merdać psem” — jak się wyraził jeden z amerykańskich publicystów. Krwawy starzec uprowadził blisko 27 tysięcy jeńców północno-koreańskich i siłą wcielił ich do swej armii. Amerykańskie dowództwo w Korei znalazło się jednak pod tak silnym ostrzałem światowej opinii publicznej, przyparte zostało do muru tak licznymi głosami oburzenia, padającymi nawet z ust ich burżuazyjnych sprzymierzeńców, że zmuszone zostało do złożenia zapewnienia, że warunki rozejmu będą przestrzegane w całej rozciągłości.

Nadużywając dobrej woli strony koreańsko-chińskiej, lekceważąc opinię publiczną we własnym kraju i w całym świecie, naigrywając się z żądań położenia kresu wojnie koreańskiej, powtarzanych raz po raz przez sojuszników — Amerykanie usiłowali za wszelką cenę nie dopuścić do

pomyślnego zakończenia rokowań i do ustanowienia w Korei pokoju. Wojna w Korei była bowiem dla amerykańskich buisnesmenów zbyt dobrym interesem, aby mieli pragnąć jej zakończenia.

Organ giełdowy i bankierów „Wall Street Journal” pisał w kilka dni po przemówieniu Malika, które dało podstawę do wszczęcia rokowań, że zaprzestanie działań wojennych w Korei może oznaczać „katastrofę”, gdyż rząd amerykański nie będzie w stanie uzyskać olbrzymich kredytów na zbrojenia, a szef „Koreańskiej Komisji ONZ” Donald Kingsley mówił latem 1951 roku, że „amerykańskie koła przemysłowe zainteresowane są w tym, aby oddziały ONZ zajęły obszary na północ od 38 równoleżnika, gdzie znajdują się wielkie pokłady wolframu, manganu i niklu”.

Te właśnie „amerykańskie koła przemysłowe” wzmowie z generałami i politykami próbowały przekonać opinię publiczną świata kapitalistycznego, że tylko „polityka siły” doprowadzić może do załatwienia problemu koreańskiego (podobnie zresztą jak — w ich mniemaniu — innych problemów). Do czego zaś w istocie doprowadziła ta „polityka siły”? W październiku 1950 roku Mac Arthur zapowiedział żołnierzom amerykańskim, że „na święta będą w domu”, w tydzień później oświadczył dziennikarzom w Tokio, że Koreańska Armia Ludowa praktycznie przestała istnieć. W miarę jednak jak goebbelsowskie komunikaty Mac Arthura usmierzały koreańskich i chińskich

żołnierzy — siły wojskowe walczącego o swą wolność narodu rosły i krzepły. Były one nieraz i to skutecznie uzbójczych po zęby napastników, nie wahających się przed użyciem bomb napalmowych i broni bakteriologicznej, nie cofających się przed bombardowaniem otwartych miast, mordowaniem kobiet i starców, strzelaniem do bezbronnnych jeńców wojennych, których dobro tak jakoby leżało im na sercu. „W ciągu trzech dni zajmujemy Koreę północną” — chepli się lisymanowcy wkrótce po zaczęciu w Korei działań wojennych. A po trzech latach znaleźli się w tym samym miejscu, z którego swą agresję podjęli. W ciągu tych trzech lat, agresorzy stracili blisko milion ludzi (w tym prawie 300 tysięcy Amerykanów). Wojna kosztowała naród amerykański 20 miliardów dolarów, a nie przysporzyła rządowi amerykańskiemu szacunku w świecie. Przeciwnie, rząd amerykański tracił dzień po dniu na prestiżu, a nastroje antyamerykańskie rosły i rosły coraz gwałtowniej w całym świecie.

Rozejm w Korei, powiedzieliśmy na wstępie, dowodzi niezwykłością idei pokoju i wyższością idei rokowań nad ideą narzucania jednostronnych rozstrzygnięć. Dowodzi on jednak jeszcze czegoś. Tego mianowicie, że najlepsze wyposażenie, najnowocześniejsza broń nie jest w stanie zdziałać niczego, jeżeli skierowana jest przeciwko walczącemu o swą wolność i niepodległość narodowi, przeciwko pełnej bohaterstwa i oddania armii, świadomej, że

aby nie repatriowano ich bezpośrednio, to strona ta ma prawo wyznaczyć teren w pobliżu Panmundżonu między wojskową linią demarkacyjną a zachodnią i północną granicą strefy zdemilitaryzowanej jako teren, na którym tacy jeńcy wojenni zostaną przekazani komisji repatriacyjnej krajów neutralnych i pod strażą sił zbrojnych Indii. Po stwierdzeniu, że w ręku strony koreańsko-chińskiej są jeńcy, którzy żądają, aby ich nie repatriowano bezpośrednio, strona koreańsko-chińska poinformuje dowództwo sił zbrojnych NZ o przybliżonej liczbie takich jeńców z wyszczególnieniem narodowości.

3 Zgodnie z paragrafem 8. 9 i 10 art. 1 porozumienia rozejmowego, ustala się co następuje:

a) Po przerwaniu ognia nieuzbrojony personel każdej ze stron, powinien posiadać specjalne zezwolenie wojskowej komisji rozejmowej na wstęp na wyżej wymieniony teren, wyznaczony przez własną stronę, dla przeprowadzenia ko-

niecznych robót budowlanych. Nikt z tego personelu nie może pozostać na wyżej wymienionych terenach po zakończeniu robót budowlanych.

b) Ustalona przez obie strony określona liczba jeńców wojennych, znajdujących się w ręku każdej ze stron i nie podlegających bezpośredniej repatriacji, otrzymuje specjalne zezwolenie od wojskowej komisji rozejmowej na udanie się pod eskortą odpowiedniej ilości żołnierzy strony, w której ręku się znajduje, na wyżej wymienione tereny, określone przez każdą ze stron dla przekazania komisji repatriacyjnej krajów neutralnych i pod strażą sił zbrojnych Indii. Po przekazaniu jeńców wojennych, żołnierze każdej ze stron zostają natychmiast wycofani z tego terenu na teren pozostający pod kontrolą ich strony.

c) Personel komisji repatriacyjnej krajów neutralnych i podległe jej organa, siły zbrojne Indii, towarzystwo hinduskiego Czerwonego Krzyża, informatorzy i obserwatorzy obu stron, podobnie jak materiały i wyposażenie niezbędne dla wykonywania funkcji przewidzianych w ramach kompetencji komisji repatriacyjnej krajów neutralnych, otrzymują specjalne zezwolenie wojskowej komisji rozejmowej na całokształt swobodnego poruszania się w obrębie wyżej wymienionych terenów wyznaczonych przez obie strony, dla grupowania pod strażą jeńców wojennych oraz na opuszczanie tych terenów.

4 Treść par. 3 pkt. c tego porozumienia nie może być interpretowana jako pomniejszenie przywilejów przysługujących temu personelowi, a określonych w par. 11 art. 1 porozumienia rozejmowego.

5 Niniejsze porozumienie zostanie anulowane po wykonaniu zadania, przewidzianego w przepisach, określających kompetencje komisji repatriacyjnej krajów neutralnych.

Sporządzono w Panmundżonie 27 lipca 1953 r. w języku koreańskim, chińskim i angielskim, przy czym wszystkie teksty są jednakowo autentyczne.

Podpisy: Marszałek Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej Kim Ir-sen, dowódca naczelny Koreańskiej Armii Ludowej; Peng Teh-huai, dowódca chińskich ochotników ludowych; Mark W. Clark, generał armii amerykańskiej, dowódca naczelny sił zbrojnych NZ;

w obecności: Nam Ira, generała Koreańskiej Armii Ludowej, szefa delegacji koreańskiej; Williama K. Harrisona (jr) generała armii amerykańskiej, szefa delegacji NZ.

Streszczenie/tekstu porozumienia rozejmowego zamieścimy w następnym numerze.

ZYGMUNT SZYMAŃSKI

Coraz więcej robotników zdobywa kwalifikacje na kursach

Robotnicy ZISPO żywo dyskutowali przed pierwszą wypłatą po wprowadzeniu nowych norm. Każdy obliczał procent wyrobionej przez siebie normy, dodawał poszczególne godziny i czekał co przyniesie dzień wypłaty. Trzeba podkreślić, że ogromna większość robotników pracowała w tym okresie bardzo sumiennie.

Ważnie dopomogła robotnikom praca polityczna Partii i organizacji masowych w zakładach. Dzięki niej nieomal wszyscy robotnicy zrozumieli, że celem nowego systemu norm i płac jest zwiększenie wydajności pracy, wzbogacenie gospodarki narodowej i zaopatrzenie jej w większą, jeszcze niż dotychczas ilość produktów, które służyć będą podwyższeniu stopy życiowej wszystkich ludzi pracy.

To, że ogromna większość robotników zrozumiała sens reformy, wykazała właśnie wypłata — pierwsza po wprowadzeniu nowych norm. Ażkolwiek robotnicy otrzymali w sobotę zaliczkę w wysokości 80% zapracowanej kwoty, to jednak już na tej podstawie można wyciągnąć wiele optymistycznych wniosków.

Z dużą satysfakcją odebrały wypłatę pracownice W-9: Konec, Kaptur, Bodkiewicz i Przybylska. W znacznym procencie przekroczyły nowe normy Mikolajczak (183,3%) i Jagielska (190,7%). Przekonały się one, iż pośrednie korzyści, które daje całemu społeczeństwu ich wydajniejsza obecnie praca, wiążą się ściśle z korzyściami bezpośrednimi, a mianowicie ze zwiększonym zarobkiem.

Od 50 do 100 zł więcej niż podczas ostatniej wypłaty otrzymali wszyscy pracownicy Elektrowni ZISPO. Doskonale spisała się brygada im. F. Dzierżyńskiego z W-7, która osiągnęła rekordowy wynik 350% nowej normy. Z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku podejmowali zapracowane pieniądze robotnicy z W-7: Nowicki, Kruk, Okoniewski i Owczarek. Okazało się, że osiągnęli oni na nowych normach wyższe zarobki, aniżeli dotychczas.

Są oczywiście i tacy, których zarobki w pewnym stopniu obniżyły się. Jak to się stało? Otóż było regułą, że tak zwani przyczyni robot-

nicy przyjęci np. na III grupę, po jakichś dwóch latach pracy na tym samym miejscu, awansowali do grupy V czy VI. Pracownicy ci, niechęć zaraabiając, nie starali się o podniesienie swych kwalifikacji. Stali się oni po prostu mechanicznymi wykonawcami jakiejś określonej czynności, co oczywiście odbiło się przy zaszeregowaniu ich do nowych grup.

— No trudno, sami sobie jesteśmy winni — mówili odbierając wynagrodzenie Chęć i Podolski. Miał rację przewodniczący Rady Zakładowej — Jakubiak, kiedy namawiał nas do nauki. Trochę późno, ale jeszcze nie stracono. Obecnie jesteśmy już na kursie, którego ukończenie pozwoli nam zdobyć wyższe zaszerogowanie, a tym samym przyczyni się do zwiększenia naszych zarobków.

— Trzeba powiedzieć — stwierdza przewodniczący Rady Zakładowej Jakubiak, że niechęć do szkolenia przeszła w ZISPO, jakby ręką odjął. W ostatnim czasie na kursy szkoleniowe trzech stopni zapisało się 959 osób. Napływ jest tak liczny, że w najbliższej przyszłości zorganizowanych zostanie 12 nowych kursów różnych specjalności dla 360 pracowników, szkolenie indywidualne i brygadowe dla tysiąca pracowników oraz specjalne szkolenie na najwyższym poziomie — dla 120 przodowników pracy. W sumie do końca br. przeszkolonych zostanie dalszych 1480 pracowników.

W ten sposób znacznie wzrosną kadry wysoko wykwalifikowanych robotników. Oto jeszcze jeden poważny sukces, który zawdzięczamy wprowadzeniu nowego systemu płac i norm.

(raw)

Głos sportowy



Wysokie zwycięstwo żużlowców Unii (Leszno) w Warszawie

W rozegranych zawodach żużlowych o drużynowe mistrzostwo Polski Unia (Leszno) pokonała Budowlanych (Warszawa) 35:19.

W wyniku tego meczu Budowlani nie zakwalifikowali się do półfinałów mistrzostw Polski i walczyć będą w grupie II o piąte miejsce.

W zespole — Unii wyróżnili się Krzesiński, zdobywca 9 pkt. oraz Kuśmirek — zdobywca 8 pkt., dobrze jechał też Olejniczak ale w VI biegu miał upadek.

Najlepszym zawodnikiem Budowlanych był Suchecki, który zdobył 7 pkt., przegrywając z Krzesińskim i Kuśmirkiem.

Piłkarze Kolejarka ze Szczecina w Poznaniu

Niezwykłym przez komisję sędziowską mecz piłkarski ligi międzywojewódzkiej Kolejarka (Szczecin) — Stal (Poznań) odbył się w czwartek o godz. 18 na boisku przy ul. Rolnej. Obie drużyny posiadają w dotychczasowych rozgrywkach równą ilość punktów. Mecz jutrzejszy zadecyduje o prawie lokaty jednej z drużyn.

DRUKARNIA: — Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka, Poznań

K-4-10346

Żeglarskie mistrzostwa Polski kobiet

W poniedziałek, 27 bm., w dalszym ciągu żeglarskich mistrzostw Polski — kobiet, odbywających się na Jeziorze Charzykowskim, z powodu niesprzyjających warunków atmosferycznych rozegrano tylko 4 z przewidywanych 8 wyścigów finałowych.

W dotychczasowej punktacji prowadzi Świerżewska (AZS Warszawa) — 2636 p., przed Świerżyńską (AZS Staliność) — 2141 p. i Linówną (Ogniwo Bydgoszcz) — 1983 p.

Reprezentacja NRD na międzynarodowe regaty w Polsce

Do Głównego Komitetu Kultury Fizycznej wpłynęło zgłoszenie 13-osobowej reprezentacji żeglarskiej NRD, która weźmie udział w międzynarodowych regatach żeglarskich, jakie odbędą się w sierpniu br. w Olsztynie.

W skład reprezentacji wchodzi 10 zawodników i 3 zawodniczki. Są to znani, doświadczeni żeglarze.

Dziś mecz koszykarzy Stal — Spójnia

W dniu dzisiejszym o godz. 18.30 na boisku przy ul. Grunwaldzkiej 31 odbędzie się towarzyskie spotkanie w koszykówce między ligowym zespołem Stali i poznańskiej Spójni.

Masowy udział zawodników w II Spartakiadzie Wojewódzkiej Gwardii

Zarząd Wojewódzkiej ZS Gwardia organizuje w dniach 1 i 2 sierpnia dla uczczenia IV Światowego Festiwalu Młodzieży i Studentów w Bukareszcie II Wojewódzką Spartakiadę.

Na stadionie w Gołębiniu rozegrane zostaną konkurencje żeńskie i męskie w lekkoatletyce, siatkówce i koszykówce. Czołowych zawodników-gwardzistów zobaczymy również na pływaniu przy ul. Niestachowskiej.

Obok reprezentantów poznańskiej Gwardii z Cichońskimi, Krulakami, Szulcówną, Jančakówną, Walczakówną, Kaskowską, Staniewską na czele, wezmą również udział czołowi zawodnicy Kalisza, Rawicza, Krotoszyńska, Gniezna, Śremu, Wągrowca i innych miast okręgu poznańskiego.

Zawody odbywać się będą w godzinach od 10 do 13 i 15 do 19. (x)

ODPOWIEDZI PRAWNIKA

J. z b P. POZNAŃ. Skoro zwolnienie doręczone było w czasie zdolności Pana do pracy, jest ono aktualne. Jeżeli zbiorowy układ pracy przewidywał dla danego stanowiska co najmniej wyższą grupę płacy, powinien Pan otrzymać wyrównanie. Gdy wartość przepracowanych nadgodzin przekracza kwotę dodatku funkcyjnego, powinien Pan zwrócić się do instytucji o wypłacenie różnicy. Skargę można wnieść do Sądu w ciągu roku od dnia zwolnienia z pracy. (1488)

STALA CZYTELNICZKA „GŁOSU”, RYNEK JEZYCKI. Przy rozliczaniu rachunków za mieszkanie liczy się wszystkie osoby zamieszkałe (dzieci również). Rachunek należy więc dzielić przez dziewięć. (1476)

LEONIA KUBIAK, KOWALEW, k. PLESZEWA. Mąż zmarłej córki dziedziczy połowę spadku, drugą połowę dziedziczy Pani jako matka oraz siostra zmarłej. Spłata zięcia zależna jest od jego zgody. (1436)

R. S. PUSZCZYKÓWKO. Należy podać nam konkretne zarzuty z szczegółami. Na tak ogólnikowy list trudno nam dać odpowiedź. (1417)

KRYSTYNA SŁIWIŃSKA, GO RZÓW. Może pretensje Pani są słuszne, ale na drogę sądową trzeba było wystąpić w ciągu roku od czasu odejścia z pracy. Obecnie, po 4 latach, ściąganie pretensji jest niemożliwe, gdyż sprawa jest przedawniona. (1426)

WALENTY MIŚKO, KOPANICA. Według ustawy o socjalistycznej dyscyplinie pracy, tylko opuszczenie dnia pracy bez usprawiedliwienia, podlega potrąceniu z zarobków. Natomiast zwolnienie pracownika na ślub, pogrzeb itd. stanowi usprawiedliwienie dnia pracy i nie podlega potrąceniu zarobków. Jak chce Pan zerwać prąd z przeprowadzonej linii elektrycznej, musi Pan również zapłacić swoją część przy jej zakładaniu. (1414)

BOLESŁAW MAŃKOWSKI, TRZCIEL. Mylnie Pana poinformowano. Skoro rozpoczął Pan pracę od dnia 9 w Gminnej Spółdzielni, od tego dnia należy się wypłata. (1412)

LUDWIK BEKAS, OSTRÓW. Prosimy o podanie co to jest za budynek, przez kogo zajęty i na jaki cel. Wtedy będziemy mogli udzielić informacji. (433)

HENRYK RYBARCZYK, NIECHŁÓW. Zakład pracy postąpił zgodnie z obowiązującymi przepisami, wypłacając Panu premię w tej samej wysokości jak innym pracownikom. Pracownikowi przysługują jednorazowe urlopy w ciągu roku. Jeżeli pracownik odwołuje z urlopu, instytucja musi pokryć koszty podróży, odpowiednią część opłaty wczasowej (jeżeli był na wczasach) i odliczyć czas podróży od urlopu. Poza tym przysługują tylko reszta niewykorzystanego urlopu. (1247)

Obwieszczenia

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej — Wydział Komunikacji Drogowej, podaje do wiadomości, że w związku z przystąpieniem do przebudowy jezdni ul. Fredry z dn. 24. 7. 1953 r. ruch kołowy odbywać się będzie w jednym kierunku od ul. Dąbrowskiego do ul. 27 Grudnia. Po ukończeniu jednej strony nastąpi przebudowa drugiej strony jezdni i ruch kołowy kierowany zostanie od ul. 27 Grudnia w kierunku ul. Dąbrowskiego. K1613

Pracownicy poszukiwani

Inżyniera mechanika na stanowisko głównego inżyniera warsztatów Bazy Transportu oraz inżyniera lub technika mechanika na stanowisko starszego kalkulatora zatrudni natychmiast Zjednoczenie Budownictwa Miejskiego Nowa Huta — Baza Transportu. — Uposażenie według Układu Zbiorowego w Budownictwie. Mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr Zjednoczenia Budownictwa Miejskiego Nowa Huta — Osiedle C-1, bl nr 9. K1574

Inżynierów lub techników z praktyką (spec. żelbet) na stanowiska: kierownika działu kontroli technicznej, inspektorów K. T., oraz inspektorów produkcji — zatrudnia: Zakłady Produkcji Elementów Budowlanych w Poznaniu. — Zgłoszenia: Dział Personalny Z. P. E. B. Poznań, al. Marcinkowskiego 1, pokój 9. K1616

Księgową, głównego magazyniera, uczennicę biurową oraz stróża nocnego przyjmie zaraz Spółdzielnia Pracy w Poznaniu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla K1614g.

Planistę (referenta zaopatrzenia), referenta administracyjno-gospodarczego, zatrudnimy zaraz na wyjazd do Rogoźna. Wynagrodzenie według Układu Zbiorowego Robót Drogowych. Zgłoszenia kierować do Działu Kadr Wojewódzkiej Zarząd Drog Publicznych, Poznań, pl. Kolegiacki nr 17. K1609

Kwalifikowanych tokarzy zatrudni zaraz Fabryka Samochodów Ciężarowych im. B. Bieruta w Lublinie. Warunki do omówienia w Dziale Kadr FSC, Lublin, ul. Melgiewska 7/9. Wybitnym fachowcom zapewniamy mieszkanie. K1608

Brygadier i księgowy techniczny na majątek Od. działu Zaopatrzenia Robotniczego potrzebni. — Dobry dojazd pociągami z Poznania. Kucharka i pomoc kuchenna do stołówki OZR w Poznaniu, siła biurowa na stanowisko kierowniczkę stołówek na wyjazd poza Poznań, potrzebni zaraz. — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 10739g.

Samodzielnego referenta zaopatrzenia i zbytu oraz st. referenta technicznego przyjmujemy natychmiast. Wyrób Galanterii Metalowej w Poznaniu, Fr. Ratajczaka 14. K1599

Mistrz narzędziowca z kilkuletnią praktyką na stanowisko kierownika warsztatu mechanicznego i referenta dla prowadzenia współzawodnictwa pracy w Zakładzie poszukują Zakłady Wytwarzające Ogniwo i Baterii Poznań, ul. Grochowe Łąki 4. K1592

Księgowych kosztowców ze znajomością RPK dla przedsiębiorstw przemysłowych przyjmie zaraz przedsiębiorstwo państwowe. Oferty z życiorysem do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 10655g

Kierownika piekarni oraz dwóch piekarzy zatrudni Powszechna Spółdzielnia Spożywców Pobiedziska, ul. Kazimierzowska nr 19. Dogodne warunki dojazdu. K1606

Nieruchomości	
Parcelę w Poznaniu lub w okolicy kupić (cena do 20.000 zł). Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 11281gp.	Owczarka alackiego, rocznego (okaz) sprzedam. Poznań — Dębica, Chmielna 4, m. 1. 10701g
Dom, ogród 1000 m ² (Swarzędz) pokój z kuchnią wolną, 45.000 zł, sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 10710g.	Ciagnik „Fama Boxer“ 42 KM, na gumach sprzedam. Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 10698g.
Willi połowę z rozpoczętą budową sprzedam. Dątkiewicz, Poznań, Dzierżyńskiego 105. 10713g	Piękne radio z adapterem sprzedam. Poznań, Kościelna 9, m. 2. 10696g
Kupno	
Automat lub półautomat do toczenia drewna kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 10608g.	Wózek — autko sprzedam. Poznań, Szamarskiego 47, m. 26. 10691g
Kupię dobry, nowy inlet. Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 10695g.	2 kotły nowe, duże, emaliowane, bezcenne sprzedam. Poznań, 23 Lutego 11, m. 4 — dzwonić 3 razy. 10687g
Wózek dla bielizny kupię. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 10692g	Sprzedam samochód półciężarowy Fiat N. S. U. 1100 motocykl N. S. U. 500 cm, oraz łódźka dziecięca żelazna. Poznań, Żydowska 30 — warsztat. 10683g
Masyne do szycia z okrągłym członkiem kupię. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 10705g.	Motocykl setkę sprzedam. Poznań, Ogrodowa 16, m. 8. 10682g
Kupię barak. Poznań, Inżynierska 8, m. 6. 10721g	Motocykl N. S. U. 500 cm z przyczepą sprzedam. Poznań, Wroniecka 15, m. 4 10707g
Sprzedaż	
Platformę ogrodniczą nośność 800 kg jak nową sprzedam. Poznań, Różana 18 — u stróża. 10703g	70 słupków cementowych do parkanu sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 10704g.
Skórkę sealew i karakurowe sprzedam. Poznań, Winklera 19, m. 4. 10700g	Łódzie wędkarskie sprzedam, oraz 10 ha jeziora pod Poznaniem oddam w dzierżawę. Poznań, tel. 75-92. 107062g
	Półbuty czarne, nowe nr 41,5 (ręczna praca) sprzedam. Poznań, Skryta 13, m. 3, od godz. 16—18. 10715g

Kupimy rower trzykołowy
Spółdzielnia Inwalidów „Zjednoczenie” — Poznań, Plac Wielkopolski 9, pokój nr 33, tel. 524-97. K1607

ZAKUPIMY BECZKI DĘBOWE
Internat A. S. D. Poznań, ul. Wieżowa 2/4. 10647g

OGŁOSZENIA DROBNE

Samochody ciężarowe na chodzie, Bedford, 2 i 4-tonowy, sprzedam. Poznań, tel. 24-23, lub Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 10724g.

Sypialnię biało-różową, nowocześnie, jak nową sprzedam. Poznań, Poznańska 28/30, m. 16, od godz. 19. 10719g

Kostium popielaty, nowy sprzedam. Poznań, Zwierzyniecka 27, m. 31. 10716g

Lokale

Uczennica poszukuje pokoju wspólnego również przy rodzinie (okolicy ul. Przybyszewskiego). Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 10650g

Mały pokój samodzielny, zamienię na większy samodzielny. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 10657g

Pokój z kuchnią stonieczną, wy soki parter — Poznań-Wschód zamienię na dwa pokoje z kuchnią w śródmieściu. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 10633g.

2 — 3 pokoi w willi do wykończenia lub remontu poszukuję. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 10689g

Pokoju pustego poszukuję. Of. Jerzy Kłemi, Poznań, Kasprzaka 21, m. 5. 10690g

Pokój umiobowany wynajmę pracującemu lub 2 studentom. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 10683g.

Zamienię duży stonieczny pokój z przedpokojem w śródmieściu Zielonej Góry na podobny w Poznaniu, dzielnica objetna. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Poznań, Świerczewskiego 3, dla 11278gp.

Pokój z kuchnią, samodzielne (Solacz) zamienię na 2 pokoje z kuchnią Poznań, Źródłana 17, m. 13. 10708g

Duży pokój z balkonem, zamienię na podobne najchętniej pokój z kuchnią na peryferiach, Gniezno nie wykluczone. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 10679g

Poszukuję dozorcy domowego, dam mieszkanie dwuizbowe na parterze w zamian za podobne bez dozorstwa. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 10702g.

Uczniwa, pracująca panienka poszukuje samodzielnego pokoju. Poznań, Żurawia 19/21, m. 30. 10720g

Samotna, pracująca poszukuje pokoju umiobowanego. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 10734g.

2 pokoje z kuchnią, samodzielne z przyległym lokalem, dla rzemieślnika, zamienię na 1/2 pokoju, lub 1 duży pokój z kuchnią, samodzielne. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 10733g.

Zamienię duży pokój z kuchnią, ogrodem, chlewem, na 2 pokoje z kuchnią, stróżówką lub bez. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 10775g.

Poszukuję pokoju umiobowanego, 2-osobowego, stoniecznego. Warunki do omówienia. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 10763g.

Przyjmę 2 uczennice lub studentki na pokój — Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 10756g.

Samotny pracujący poszukuje pokoju. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 10750g.

Ucznia przyjmę na pokój. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 10746g.

Dyrektor Ekspozytury Wojewódzkiej „Domu Książki” w Poznaniu przyjmuje interesentów w sprawach **SKARG I ZAŻALEŃ** w poniedziałki od godz. 16—18 w siedzibie „Domu Książki”, plac Kolegiacki 17, pokój 222. K1582

Praca	Zguby
Pomoc domowa samodzielną z referencjami, na dobrych warunkach potrzebna zaraz. Zgłoszenia Poznań, Armii Czerwonej 38 m. 10. 10636g	Zgubiono kartę meldunkową na nazwisko Zofia Krysiak. 10651g
Pomoc domowa z noclegiem potrzebna. Poznań, Rokossowskiego 114, m. 2. 10638g	Zgubiono książeczkę Ubezpieczalni Społecznej na nazwisko Jan Piechaczki, Poznań. 10640g
Szofer — mechanik na samochód ciężarowy Diesel — potrzebny. Poznań, Czerwonej Armii 70 m. 4. 10694g	Zgubiono żółtą kolejkową nr 430, na nazwisko Marta Michalczyk. 10717g
Emerytka przyjmie pracę kucharki lub jako pomoc w kuchni. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dla 11361gp	Zgubiono dowód osobisty, leg. służbową wydaną przez Zw. Branżowy Spółdziel. Drzewnych, na nazwisko Kazimierz Weiss. Zwrot wynagrodzić. Poznań, Matejki 3, m. 18. 10684g
Gospośia na dobrych warunkach do Puszczkowskiej potrzebna. Zgłoszenia: Poznań, Wroniecka 15, 1 ptr., w podwórzu, od godz. 10—12. 10776g	Skradziono 20 lipca w pociągu Stalinoz — Poznań dowód osobisty wystawiony przez M. O. Chodzież, legitymację PKP i ZZZK oraz bilet okresowy na nazwisko Leon Winkiel, Chodzież, Kościelna 4. 11280gp
Pomoc domowa do 2 dzieci, możliwie z gotowaniem, pończuchą. Poznań, Zakręt 12, m. 2 (Ostroróg). 10769g	Zgubiono kartę meldunkową na nazwisko Stefan Tarczyński wydana przez PGRN Skoki. 11279gp
Monter samochodowy, specjalista na Diesla oraz kierowca z prawem jazdy I kat. potrzebni. Poznań, ul. Słowackiego 28. 10762g	26 lipca zgubiono zegarek „Thiel”. Uczciwego znalazcę wynagrodzić. Poznań, Dzierżyńskiego 45, m. 4. 10709g
Pomoc domowa potrzebna zaraz. Poznań, Młyńska 5, m. 9. 10741g	Zgubiono zegarek męski na rekę Okolica Marchlewskiego — Dzierżyńskiego. Laskawy znalazcę proszony jest o zwrot. Wiik. Poznań, Marchlewskiego 58a m. 3. 10722g
Różne	
Fotoporelanki nagrobkowe — wiecznie trwałe, wykonanie artystyczne. Informacje: H. Stojanowski, ul. Czysta 9. 9340g	Swetry wykonuję. — Poznań, Dzierżyńskiego 10, m. 17. 10737g
Nauka	
Tańców szybko ucze (również korespondencyjnie). Poznań, Mickiewicza 27, m. 7 10577g	
Studentka udzieli korepetycji fizyki, matematyki — zakres szkoły średniej. Poznań, Matejki 5, m. 1. 10772g	

4 Wielkopolski

W 10 spółdzielniach produkcyjnych pow. węgrowskiego zorganizowano na okres żniw i omłotów dziecięce. Korzysta z nich przeszło 200 dzieci.

Kierowniczkami dzieci, które zostały absolwentkami Liceum Wychowawczy Przedszkoli w Pile oraz licealistkami wyższych klas węgrowskiego Liceum Pedagogicznego.

✱

W Pszczewie powstał Ośrodek Wychowania Fizycznego Polskiego Związku Niewidomych. W pięknie położonej miejscowości wśród lasów i pól niewidomi spędzają swe urlopy. Malownicze Jezioro Szarceńskie stwarza mieszkańcom ośrodka możliwości uprawiania sportu kajakowego.

✱

Wielokrotny racjonalizator z Rawickich Zakładów Drzewnych Przemysłu Tereźnowego — Wacław Bartkowiak zmontował maszynę do wycinania sztywników, przysparzając 8.667 zł oszczędności rocznie.

Żywy ruch racjonalizatorski przyczynił się w znacznej mierze do wykonania przez Zakłady planu pierwszego półroczu z nadwyżką 15 proc.

Nowy żłobek powstaje w Chodzieży

Przy ul. Kilińskiego w Chodzieży robotnicy Zarządu Budowlanego nr 11 z Piły budują żłobek dla dzieci robotników Fabryki Porcelitu.

Na budowie przodują: karpacz Józef Preis (220 proc. normy), murarze Leon Tykwer — 235 proc. i Edmund Gorkowski 230 proc. oraz cieśla Piotr Sawiński (200 proc. normy).

Pracownicy budowy zobowiązali się oddać do użytku powierzony im obiekt przed zaplanowanym terminem.

(St. K.)



Radosnym gwarem i śpiewem uszczęśliwionych dzieci rozbrzmiewał dworzec kolejowy w Gnieźnie. Około stu dzieci członków spółdzielni produkcyjnych i pracowników PGR wracało z 3-dniowej wycieczki do Poznania, zorganizowanej przez Towarzystwo Przyjaciół Dzieci. Małymi gośćmi zwiedzili w Poznaniu nowożytną dzielnicę robotniczą na Dębcu. Byli również na Cytadeli, Cmentarzu Bohaterów, w Palmiarni i wielu innych zakątkach Poznania.

Na zdjęciu: dzieci przed ośrodkiem wycieczkowym TPD w Poznaniu.

„Głos Wielkopolski” dla swych Czytelników

Dwa atrakcyjne koncerty i wielka impreza „KONCERTOWE WCZASY”

ADOLF DYMSZA

na czele zespołu warszawskiej „Syreny”

Zgodnie z naszą zapowiedzią już w sobotę 1 sierpnia i w niedzielę, 2, odbędą się trzy wielkie imprezy zorganizowane przez redakcję „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO” dla poznańskiego świata pracy.

W Hali nr 2 Targów przy ul. Rokossowskiej w sobotę, 1 sierpnia odbędą się dwa atrakcyjne koncerty organizowane przy współpracy poznańskiej delegatury „Artos” o godz. 17.30 i 20.30.

W programie na czele przodujących artystów warszawskiego teatru „Syrena” bierze udział znany, popularny artysta sceniczny i filmowy

ADOLF DYMSZA — dawnie nie widziany w Poznaniu.

Dalej:

Stefania Górka
Jerzy Bielenia
Wacław Jankowski
Stefan Witas

oraz soliści Państwowej Opery im. Stanisława Moniuszki w Poznaniu

Barbara Kostrzewska
Edmund Kossowski
Adam Łukasik

i duet taneczny Opery Jutta Majewska i Bogusław Stanca. Grać będzie orkiestra braci Renz. Program zapowiadać będzie Józef Małgorzewski, znany z audycji Pol-

GS-y powiatu śremskiego w służbie wsi

Szybko rośnie sieć sklepów spółdzielczych w powiecie śremskim. Ogółem w roku 1952 i w I kwartale 1953 r. uruchomiono 17 nowych sklepów, co przyczyniło się do lepszego zaspokojenia potrzeb ludności. W chwili obecnej 5 GS-ów pracuje w PGR-ach, a 21 — przy spółdzielniach produkcyjnych. Około 38 proc. ogółu zatrudnionych w sklepach spółdzielczych powiatu śremskiego stanowią kobiety, 25 proc. — młodzież.

W roku ubiegłym PZGS powiatu śremskiego wykonał z nadwyżką plany w zakresie rozwoju placówek detalicznych, żywienia zbiorowego, produkcji piekarniczej (144 proc.) i działalności hurtowej; nie wykonał natomiast planów kontratacji roślin i trzody chlewnej. W dostawach produktów rolnych przodowały w ubiegłym roku spółdzielnie produkcyjne: Jaskowo, Góra, Luciny, Mechlin i Tworzykowo.

Mało aktywności wykazała Powiatowa Rada Spółdzielcza,

której członkowie niedostatecznie kontrolowali pracę PZGS.

Sprawy te omawiano ostatnio na walnym zgromadzeniu delegatów PZGS, które odbyło się po zgromadzeniach przedstawicieli we wszystkich gminnych spółdzielniach powiatu śremskiego.

W czasie zebrania rozdzielono część nadwyżek dla świetlic gromadzkich i LZS-ów; ponad 60.000 zł przeznaczono na budowę świetlic dla pracowników PZGS-u.

Na zakończenie obrad wyznaczono przyznany przez ZZPH i ZMP proporzec młodzieżowej brygadzie WDT w Śremsku. Ponadto dyplomy dla przodujących pracowników handlu uspołecznionego otrzymali: Janina Wojdaszko z GS Mosina, Joanna Rybarczyk z WDT Śrem, Irena Błaszczak z GS Kórnik i Helena Michalska z GS Dolsk. (Z)

Czy wiesz, że...

Po wojnie w powiecie wągrowieckim zbudowano około 1200 izb mieszkalnych i wyremontowano około 3000.

Przed wojną istniały w powiecie dwie biblioteki z 3600 tomami. Dziś w bibliotekach publicznych i 62 punktach gromadzkich znajduje się 35 tysięcy książek.

Zelektryfikowano 18 i zradiofonizowano 27 gromad, zapotrzebowanie w głośniki przeszło 2000 mieszkań.

Przed wojną nawet w Wolsztynie nie było kina stałego. Dziś kino w Wolsztynie należy do najpiękniejszych w Wielkopolsce, a we wsiach powiatu uruchomiono 4 kina stałe. (kh)

Uwaga — Czytelnicy!

Zapewniamy sobie regularną i wczesną dostawę „Głosu”, opłacając należność w najbliższym kiosku gazetowym, w którym możecie odbierać gazetę już około godziny 7 rano. Specjalna karta abonamentowa, po wycięciu i zarejestrowaniu w kiosku przy równoczesnym opłaceniu 5,70 zł posłuży do

codziennego odbierania „Głosu” w m-cu sierpniu.

Niezależnie od tego sposobu można nadal zamawiać normalną prenumeratę w cenie 5,00 zł bezpośrednio w urzędach pocztowych lub za pośrednictwem listonoszy w terminach do 10 każdego miesiąca na miesiąc następny.

Pieczęć kiosku		Karta abonamentowa							
		na odbiór 1 egzemplarza							
		Głosu Wielkopolskiego							
nr		w sierpniu 1953 r.							
		31	30	29	28	27	26	25	
24	23	22	21	20	19	18	17		
16	15	14	13	12	11	10	9		
8	7	6	5	4	3	2	1		

skiego Radia „Przy sobocie po robocie”.

W niedzielę 2 sierpnia już od godz. 10 rano odbędzie się wielki kiermasz pt. „Koncertowe wczasy” — na terenach przyległych do Pływalni Miejskiej na Niestachowie przy Parku Stalina. Wielka impreza organizowana jest przy współpracy ORZZ, Prezydium WRN (Referat Turystyki), Prezydium MRN (Wydział Kultury), LPZ i in. organizacji społecznych.

Program przewiduje obok występów artystów warszawskich i poznańskich z DYM-SZĄ na czele, bogaty program artystyczny w wykonaniu zespołów amatorskich m. in. udział wezmą

Balet Prezydium MRN

Orkiestra ZZK pod dyr.

Paskego

Chór „Hasło”

Balet Warsztatów Mechanicznych ZZK

Miejski Komitet Kultury Fizycznej organizuje ciekawe imprezy sportowe: pokazy gimnastyczne, zawody pływackie (skoki, sztafety i mecz piłki wodnej), szermierka itp.

PSS, MHD i Dom Książki przygotowują specjalne stoiska bogato zaopatrzone w artykuły żywnościowe, napoje i różne ciekawe artykuły pierwszej potrzeby.

Przedprzedaż biletów prowadzona będzie w księgarniach Domu Książki przy ul. Czerwonej Armii 37 Kraszewskiego 17 Dzierżyńskiego 75 i w Domu Kultury ZISPO w kiosku Domu Książki (dla pracowników Zakładów im. Stalina) oraz w biurze ogłoszeń RSW „Prasa” przy ul. Świerczewskiego (gmach kina „Bałtyk”).

Przedprzedaż rozpoczyna się dziś o godz. 15. Zakłady pracy mogą zbiorowo nabywać bilety w redakcji „Głosu Wielkopolskiego” przy ul. Grunwaldzkiej 19, II piętro, pok. 74 (tel. 79-88) już od godz. 11.

Dalsze szczegóły w najbliższych numerach naszego pisma.

Teatry

OPERA — g. 19 „Straszny dwór”
H ZESPÓŁ ESTRADOWY „ARTOSU”
Z POZNANIA:
Turzono, pow. Toruń — „Wesołe spotkanie”

Kina

APOLLO — g. 16, 18 i 20 „Zagubione melodie” (aust.)
BAŁTYK — godz. 16, 18 i 20 „Ditta” (duński)
MUZA — g. 14, 16, 18 i 20 „Rzym — miasto otwarte” (włoski)
RIALTO — g. 16, 18 i 20 „Pomysłowy sprząda” (węgierski)
LETNIE — g. 15, 17 i 19 „Express Moskwa — Ocean Spokojny”

CO * GDZIE * KIEDY

PIAST — g. 20 „Potępienie” (franc.)
FOTOPLASTIKON — g. 10 — 22 „Turecja”

Radio

Program II —
Fala Poznania 249 m
Widomości:
5.05, 6.30, 7.55, 12.04, 17, 18.45 (P), 21, 23.50
Muzyka:
5.20, 6.10, 6.50, 7.20 — poranna, 12.15 — radziecka muzyka ludowa, 13.15 — kwadrans walców, 13.30 — koncert solistów, 14.10 — bułgarskie pieśni ludowe, 14.30 — operetkowa, 16 (P) — recital skrzypcowy, 16.35 (P) — rozmowy o muzykach i muzyce, 17.15 (P) — pieśni masowe, 18 — Maniewicz: Kantata o Pokoju, 18.20 (P) — na swojską nutę, 18.40 (P), 20.20 — koncert krakowskiej orkiestry i chóru P.R., 21.32 (P) — koncert masowy pt. „Puszczyszkowskie wczasy”, 22.20 — pieśni i duety Feliksa Mendelssohna, 22.35 — radziecka muzyka rozrywkowa, 22.50 — symfoniczna.

Audycje inne:
11.45 — głos maja ko biety, 12.45 — dla wsi, 13 — wieś tań-

czy i śpiewa, 15.10 — „W oczach cudzoziemców”, 15.30 — dla dzieci pt. „Pod znakiem borsunika”, 17.25 (P) — zespoły amatorskie przed mikrofonom, 17.55 (P) — dla młodzieży pt. „W rytmie młodości”, 19 — książki, które na was czekają, 19.30 — muzyka i aktualności, 20 — odc. 9 pow. Wygodzkiego pt. „Powrót do domu”, 20.50 (P) — „Z życia spółdzielni produkcyjnych, 22 — fragm. książki Gomulickiego pt. „Opowiadanie o starej Warszawie”.

Sport:
18.30 — pogadanka sportowa, 21.25 — wiadomości sportowe.

WILLA NAD RZEKĄ ENNS



L. PŁATNOW

TEUMACZYK E. WOJNOCZYK

Żerdź pochyliła się znacznie i upadła na bok. Gert pobiegł do drugiego pręta, lecz w połowie drogi spotkał go podmuch wiatru, znajomy, ledwo odczuwalny zapach.

Teraz jednak nie nastąpiły u niego dotychczasowe objawy. Zapach rzedył, rozciągnął go jeszcze bardziej. W duszy nie pozostało już miejsca na strach. Nienawiść wypchnęła ją po brzegi, neutralizowała, wypierała strach.

Dmuchał, choćbyś pęk! Rozerwij się na kawałeczki, przekleć!...

Gert ze wszystkich sił starał się wyrwać pręt. W tym czasie lekkie podmuchy nasycone zapachem rzedył, rozciągnął go jeszcze bardziej. W duszy nie pozostało już miejsca na strach. Nienawiść wypchnęła ją po brzegi, neutralizowała, wypierała strach.

A w centrum tego nagle powstałego huraganu, w wirze listowia, stał człowiek, który przewyciężył w sobie uczucie strachu. Pręt gwałcił się w jego rękach, zwierciadło zataczało łuk i błyskało nad głową.

Oddychać było coraz trudniej. Gert dusił się od zapachu rzedył. W skroniach łomotało. Strachu jednak nie było!...

Ostatnim silnym targnięciem wyrwał drugi pręt i zwałł się na niego, nie wypuszczając go jednak z rąk, jak gdyby to właśnie był Długi Fryc, do którego gardła Gert tak bardzo chciał się dobrać...

Gdy ocknął się, przez pewien czas nie otwierał oczu, nie ruszał się — wyczekiwał. Było cicho. Odzyskując stopniowo czucie Gert ze zdziwieniem zauważył że leży nie na ziemi, lecz na łóżku z materacem, zastanym prześcieradłem.

Pachniało jodoformem. Z lekka otworzył oczy. Biały sufit. Bielone ściany. Szpital? Tak. Ale więzienny — okna zabezpieczone kratą.

— Ocknął się — powiedział ktoś niskim głosem.

— Żywotny — odpowiedzieli mu.

Nieopodal łóżka Gerta siedziało kilku esesowców w szpitalnych białych fartuchach narzuconych na czarne mundury. Wszyscy

wyciągnęszy szyję, opierając się pięściami o kolana z uporem patrywali się w niego. Miało się wrażenie, że to sfera psów, która oczekuje jedynie rozkazu „weź” by rzucić się na więźnia.

Wtem, odsuwając z hałasem taborety, esesmani poderwali się i ustawili się w dwa szeregi. Widocznie ktoś wszedł.

Powtarzały się fakty z jego snu. Nie był jednak przywiązany do stołu operacyjnego nie widział drzwi i leżał na wznak na wąskim łóżku.

Podwoje zaskrzypiały! Służalce szczerze obcasami. Można by sądzić, że do pokoju wszedł co najmniej sam feldmarszałek. Ale był to tylko Długi Fryc.

Tak, zestarzał się w tym czasie, gdy się widzieli po raz ostatni. Powieki za grubym sześciokątnym szkłem okularów nabrękały, stały się ciężkie. Policzki obwisły, a pod niewspółmiernie krótkim podbródkiem pojawiła się miękko zwisająca fałda zwiędłej skóry.

Jedynie włosy, którymi Fryc tak się niedgdyś szczycił nie zmieniły się: złociste, połyskujące pięknie loki czupryna anioła. Chłopięce blond włosy, nad starczą pomarszczoną zwyrodniałą twarzą.

Zaciskając zęby, Gert nie odrywał wzroku od twarzy swego wroga. Długi Fryc patrzył jednak gdzieś ponad jego głowę.

— Jak się miewa wasz pacjent, panie doktorze? — zapytał cieniem głosem. I ktoś, kto stał u wezłowania łóżka spiesznie zameldował: — Na razie jeszcze słaby, lecz czuje się znacznie lepiej, panie profesorze. W południe temperatura 37.2.

— A rano?

— 37.6.

Długi Fryc zaszeleścił papierem — pewnie podaną mu kartką z wykresem temperatury.

— Bardzo dobrze! Pan się zna na rzeczy doktorze! — Sądząc po informacji, profesor był zadowolony. — A teraz wyjdźcie! Poczekajcie za drzwiami...

(Ciąg dalszy nastąpi)

(9)